

## TEORIA OSOBOWOŚCI AUTORSKIEJ I KWESTIONARIUSZ POA

„(...) nigdy nie miałem poczucia krzywdy, które niszczyło morale i tym samym życie moich kolegów i ich rodziców. Dla mnie to były **wyzwania**, miałem tylko im stawić czoła, a gdybym nie umiał, to dlatego że nie byłem dosyć zdecydowany. Brak umiejętności nie uzasadniał niepowodzenia. Sprawa jest zawsze w moich i tylko moich rękach. Nie wolno mi liczyć na niczyją pomoc ani przypadek. Przegrana oznacza, że trzeba podjąć działania od nowa, intensywniej, może inaczej. W każdym razie nie jest ona powodem do rezygnacji z celu”. (Obuchowski; 2009a, s. 20)

### 1. WPROWADZENIE DO TEORII OSOBOWOŚCI AUTORSKIEJ

#### 1.1. Droga ewolucji cywilizacji i osobowości

Na przestrzeni wieków dokonywał się postęp cywilizacji, a wraz z nim zmieniała się kondycja samego człowieka. O tym, jaki był porządek tych zmian dyskutuje się z wielu perspektyw, w oparciu o konkurujące ze sobą modele rozwoju cywilizacji. Jedną z ciekawszych propozycji jest koncepcja fal Alvina i Heidi Tofflerów. Wyróżnili oni, nazwali i opisali trzy odrębne jakości cywilizacji – rolną, industrialną i informacyjną. Porządek, w jakim się formowały jest zgodny z jakościowymi zmianami dokonującymi się w osobowości człowieka. Ich systematyzację oraz psychologiczną charakterystykę przedstawił Kazimierz Obuchowski (2000b; zob. też Błachnio, 2006). Analizując przebieg zmian rozwojowych w porządku antropogenetycznym, wyróżnił kolejno osobowość człowieka roli, uczenia się i autora siebie. Tym samym opowiedział się za słusznością tezy, iż relacja cywilizacji i osobowości jest nie tylko dynamiczna, lecz także wzajemna. Oznacza to, że nie tylko osobowość może plastycznie przekształcać się odpowiednio do przemian, które dokonują się w cywilizacji, ale i sama cywilizacja ulega zmianom pod wpływem nasilania się określonych właściwości osobowościowych populacji ludzkiej.

Teza o współoddziaływaniu na siebie cywilizacji i osobowości paradoksalnie nie jest nowa. Przez długie dekady nie udało jej się jednak wystarczająco dobrze zasy-

milować z aparatem pojęciowym stosowanym w wielu subdyscyplinach psychologii. Nadal popularne wśród licznych badaczy i praktyków są tradycyjne koncepcje przystosowania. Tym samym opowiadają się oni, w mniej lub bardziej uświadomiony sposób, za redukcjonizmem w opisie człowieka. W rozwijanych przez siebie koncepcjach przyznają środowisku prymat nad jednostką, której zachowanie sprowadzają zbyt często tylko do poziomu adaptacji. Ta praktyka opisu i wyjaśniania człowieka i jego działań jest uproszczeniem i zafałszowaniem rzeczywistości. Tym większa wydaje się więc wartość teorii osobowości autorskiej, w której rezygnuje się z błędnych nawyków myślowych. Inspirację dla niej stanowił dyfuzjonizm amerykański (Obuchowski, 2009a), którego protoplasta – Franz Boas, zaproponował zasadę psychologizmu, czyli wyjaśniania fenomenów kulturowych w relacji, w jakiej pozostawały z psychiką ludzką. On, a następnie badania Floriana Znanieckiego<sup>1</sup>, przemawiały za zasadnością obranego w koncepcji osobowości autorskiej kierunku myślenia.

Kazimierz Obuchowski (2006) rozważając relacje między kolejnymi falami cywilizacji i modelami funkcjonowania osobowości dostrzega szereg jakościowych różnic. Opisuje je na wymiarach: ogólne właściwości cywilizacji, cechy osobowości, kod umysłu, rodzaj odniesienia i czas psychologiczny. Najważniejsze przemyślenia, krótko scharakteryzowane poniżej, pozwolą nam uzyskać wgląd w dokonujący się proces przemian przestrzeni psychologicznej człowieka w czasie, zależnie od faz rozwoju cywilizacji.

Zgodnie z chronologią, pierwszą falą jest cywilizacja roli, która trwała do XVII wieku. Społeczeństwo miało wówczas wyraźnie klasowy charakter. Człowiek natomiast wpisany był w grupę społeczną i tylko w jej ramach istniał, przypominając mały trybik w wielkiej maszynie. Stąd nie liczył się on sam, a jedynie rola, którą spełniał, a która została mu z góry nadana. To, jakie miejsce zajmował w społeczeństwie, którą z istniejących ról wypełniał, było prostym i niedyskutowanym następstwem miejsca i czasu, w którym się urodził. Podział klasowy niósł za sobą rygorystycznie przestrzegany podział zajęć: na niegodne i uwłaczające, związane z presumpcją oraz szlachetne i zaszczytne, związane z nieprodukcyjnym grabieniem, rządzeniem czy kultywowaniem religii (por. początki klasy próżniaczej za: Veblen, 2008). Mała ruchliwość i ostry podział klasowy utrzymywał istniejące *status quo*. Tak samo konserwatywnie na życie jednostki oddziaływały nakazy i zalecenia narzucone przez religię, tradycję i magię. Tym samym jakość życia kolejnych pokoleń niewiele się od siebie różniła. Przyzwoicie i godnie mógł żyć tylko ten, kto podporząd-

<sup>1</sup> Florian Znaniecki dyskutując kierunek ewoluowania cywilizacji i odnosząc go do jakości funkcjonowania społeczeństwa sformułował tezę, że tylko „zbochenicy ponadnormalni” są w stanie sprostać wymaganiom przyszłości. Ich wartość upatrywał w autosterowności, nadefektywności i autonomii. Wierzył, że jedynie tacy ludzie są w stanie przejąć odpowiedzialność za los swój i całego świata w kolejnych dziesięcioleciach dynamicznie dokonującego się postępu ludzkości.

kował się swojej roli. O wywołaniu rewolucji w obyczajach czy jakimkolwiek przetworzeniu sposobu myślenia nie mogło być mowy, zwłaszcza że ówczesny człowiek nie był gotowy na rzetelną autorefleksję.

W tym okresie dominuje osobowość roli. To, co zasadniczo ją cechuje to brak autonomii. Stanowi fragment świata, w którym żyje. Z zewnątrz przejmuje funkcje społeczne, a także gotowe sądy o rzeczywistości, których nie kwestionuje. Ta praktyka zapożyczania i przejmowania sensu z zewnątrz daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i przynależności. Ponadto, a może przede wszystkim, uwalnia go od wszelkiej odpowiedzialności. Gwarantem szczęścia i aprobaty jest właściwe, czyli zgodne z tradycją i społecznymi oczekiwaniami, wpisanie się w zastaną normę, a to ogranicza człowieka ponownie do roli. Zachowanie normalne jest więc jedynie dokładnym i bezrefleksyjnym wypełnianiem roli. Ponieważ wszystkie decyzje dokonują się poza psychiką człowieka, dlatego on sam jest wolny od wszelkich zaburzeń nerwicowych. Podobnie obce mu są dylematy związane z samookreśleniem czy rozwijaniem sensu własnego życia.

Cywilizacja roli wyznacza okres w antropogenezie, w którym aparat poznawczy człowieka pracuje głównie na kodach polikonkretnych (Obuchowski, 2004). Oznacza to, że rzeczywistość ujmowana jest za pomocą obrazów<sup>2</sup> utrwalanych i aktywowanych przez osobiste doświadczenia człowieka. Praktyka ta ogranicza, o ile nie wyklucza, szansę na elastyczność i zmianę poglądów (por. teoria kod – emocje, Obuchowski, 2004). W tym okresie w aktywności człowieka przeważają działania negentropijne typu krystalizacji.

Dopełniając charakterystyki przestrzeni psychologicznej człowieka roli, warto jeszcze wspomnieć o dwóch własnościach, a mianowicie rodzaju odniesienia i sposobie doświadczania czasu. Już wcześniej wspomniane zostało, że jednostka wtapia się w rzeczywistość, stanowi jej fragment, jest z nią jednorodna. Stąd jej odniesienie określić trzeba jako przedmiotowość oczywistą. Konsekwencją tego jest zawężenie procesu samoidentyfikacji człowieka do utożsamiania się z kategorią MY. Raz jeszcze kolektyw, stanowiący rodzinę, plemię, społeczność, w której człowiek się rodzi, wyznacza to, **kim** człowiek jest i **po co** żyje. Kolejce jego losu są z góry określone poprzez kulturowane tabu i tradycje, i nie ma miejsca na żadne odstępstwa. Dlatego nie liczy się tak bardzo przyszłość człowieka jak przeszłość jego i jego bliskich. To z niej czerpie mądrość swoich przodków, to ona wyznacza stabilny i słuszny bieg życia. To, co mawiał i co czynił dziad mojego dziada bywa ważniejsze od

<sup>2</sup> Jeśli przyjmiemy, że rzeczywistość kreowana przez nasze zmysły stanowi „oryginał”, wówczas „(...) obraz to ta sama rzeczywistość dana w określonym układzie organizacji informacji w mózgu” (Obuchowski, 2004, s. 197). Przy czym kodowanie rzeczywistości za pomocą obrazu nie wymaga narzędzia jakim jest język. Ogranicza się do informacji dostępnej receptorycznie, powiązanej związkami warunkowymi w zakresie: co, kiedy i gdzie (por. Obuchowski, 2004). Obrazy dają stabilizację informacji, gdyż pozwalają tylko na reorganizację danych, ale nie na ich aktywne przetwarzanie. I to właśnie je odróżnia od modeli.

tego, co „tu i teraz”. Przyszłość natomiast nie budzi niepokoju, bo i tak stanowi formę interpolacji przeszłości.

Sytuacja człowieka zmienia się wraz z nadejściem kolejnej fali cywilizacyjnej, czyli cywilizacji industrialnej. Rewolucja przemysłowa zrywa więź człowieka z tradycją i na stałe wpisuje w jego system wartości nowe kategorie: użyteczności, funkcjonalności i opłacalności. Liczy się produkcja i konsumpcja. Szczęście człowieka rozumiane jest w kategoriach sukcesu i zaczyna zależeć od rynku i jego kaprysów. W tym okresie rośnie zapotrzebowanie na innowacyjność a praca staje się przedmiotem ludzkiego pożądania. To co się nie zmieniło to podział społeczeństwa na lepsze i gorsze, czyli na tych, co kapitał posiadają i używają oraz tych, co go wytwarzają dla innych. Nauka, a szczególnie nauki przyrodnicze i empiria, zyskują ogólny poklask jako pożyteczne i jedynie słuszne.

Rzeczywistość rynkowa jest bez wątpienia nową jakością. Nie sposób jej opisać, a co dopiero zrozumieć (sic!) w skostniałych ramach przeszłych doświadczeń dziadów i pradziadów. Świat staje się inny, a to wymusza na człowieku otwartość na zmiany. Wszystko musi zostać zrewidowane od strategii codziennego działania począwszy, na sposobie patrzenia i pojmowania sytuacji, w której się znalazł, skończywszy. Pożądaną staje się umiejętność uczenia się, cenioną – zdolność tworzenia aktualnej wiedzy o świecie. W tych nowych warunkach kształtuje się osobowość uczenia się. Człowiek po raz pierwszy doświadcza ambiwalencji i staje przed możliwością wyboru. Nadal nie wytwarza samodzielnego sensu życia. Zmienność otaczającej go rzeczywistości sprawia, że oswoić się musi na razie z różnorodnością. Nie jest to proste zadanie. Cenę, jaką za nie płaci stanowi pojawienie się problemów nerwicowych, głównie o podłożu lękowym.

Druga fala otwiera człowieka na rozumienie otaczającego go świata. Daje jego umysłowi i dłoniom szansę kreacji, czasowo zawężoną jeszcze do sfery techniki i wynalazczości. Jest to jednak pierwszy krok w drodze ku stawaniu się. Człowiek przestaje postrzegać otoczenie jako zestaw obrazów. Jego umysł uczy się posługiwania kodami hierarchicznymi i twórczymi, bez których jego przejście na podmiotowość wymuszoną nigdy by się nie dokonało.

Nowy rodzaj odniesienia – wspomniana podmiotowość wymuszona – pozwala człowiekowi uwolnić się od determinizmu przypisanej mu roli, wyjść poza nią, a nawet samodzielnie ją modyfikować. W rzeczywistości postępującej industrializacji musi systematycznie tworzyć wiedzę o sobie i uczyć się inteligentnie podejmować nowe zadania, z niej wynikające. W jego życiu faktem staje się więc wymóg samodzielności. Ta nie jest jeszcze pełną, jednostkową autonomią. Człowiek trudzi się jednak wielością wyboru, ambiwalencją decyzji i zaczyna cierpieć. Niepewność sytuacji rodzi nerwice. Osobowość uczenia się nie dysponuje jeszcze własnościami umożliwiającymi samouzdrawienie. Na ratunek człowiekowi przychodzą więc psy-

choanalytyk i jego kozetka. Zgodnie z pragmatyką fali industrialnej, nastawionej głównie na tu i teraz, rozwiązanie najczęściej przybiera postać tylko doraźnej pomocy.

W latach 60. minionego wieku dokonała się kolejna rewolucja – tym razem Rewolucja Podmiotów (Obuchowski, 2000b, 2006). Jest to czas trzeciej fali – cywilizacji informacyjnej. Jej główne wyznaczniki stanowią: innowacja i globalizacja (Błachnio, 2009a,b). Rozpoczęła się era humanistyczna, w której klasowość i kastowość przestały być aprobowane, a ludzie – przynajmniej w założeniu – stali się sobie równi. Kultura zagubiona we własnej różnorodności przestała pełnić funkcję normotwórczą. Człowiek stanął przed wyzwaniem skompensowania jej niemocy. Dobrą strategią okazał się własny twórczy wysiłek zrekonstruowania hierarchii wartości i sensu, która osiągalna była jedynie dla osoby dobrze wykształconej. Ona po raz pierwszy świadomie stanęła przed możliwością, a czasem wręcz przymusem, umyślnego czynienia sobie ziemi poddanej. Stała się wolna i zdolna do samorealizacji. Zniesienie barier czasu i przestrzeni, Internet oraz moda na spełnianie się (por. Biernacka, 2009) obudziły w człowieku apetyt na kreację siebie i otaczającej go rzeczywistości. Biernie uleganie zmianom odeszło do lamusa. Teraz człowiek zaczął sam je generować.

Autonomia jednostki zarówno w sferze decyzji, jak i działania, stała się pożywką do uformowania się osobowości autora siebie. W tym modelu funkcjonowania nową jakością wyznaczał dystans psychiczny, który szybko wpisał się w hierarchię potrzeb człowieka. Dystansowanie się do własnej rzeczywistości psychicznej uwolniło jednostkę z ostatnich już, jej własnych, ograniczeń i dodało jeszcze więcej dynamiki do jej rozwoju. Człowiek poprzez naukę dystansu psychicznego rozwijał umiejętność niekonfliktowego przeżywania ambiwalencji i samodzielnego, elastycznego formowania i przekształcania sensu własnego życia. W ten sposób stał się autorem własnej filozofii życia, której fundament stanowiła prywatna koncepcja siebie, świata oraz siebie w otaczającym świecie. Nauczył się intencjonalnie<sup>3</sup> wychodzić z inicjatywą, zachowywać pełną kontrolę swoich działań. Decydując się na wolność autokreacji, skazał się na brzemień odpowiedzialności za podejmowane wybory. Dlatego w tym okresie obserwuje się częste przypadki nerwic egzystencjalnych, wyższe wskaźniki depresji czy powszechniejsze przypadki uzależnień. Następstwa te nie będą w tym miejscu przedmiotem głębszej analizy.

Charakterystykę trzeciej fali cywilizacyjnej trzeba uzupełnić o nieomówione jeszcze wymiary obejmujące kod umysłu, rodzaj odniesienia i czas psychologiczny człowieka. Umysł ludzki, po Rewolucji Podmiotów, zyskał zdolność płynnego posługi-

<sup>3</sup> *Intencjonalność* opisuje proces zwiększania kontroli Ja, który dokonuje się poprzez wyłączenie z Ja intencjonalnego kolejnych kategorii psychicznych (np. lcków, urazów psychicznych, wspomnień, namiętności), ich obiektywizację i przesunięcie w zakres Ja przedmiotowego (por. Obuchowski, 2000a; jak również kategoria *intencjonalności* dyskutowana jest dalej w tekście).

wania się wszystkimi dostępnymi kodami. Coraz częściej jednak dominuje u człowieka kod abstrakcyjny. Dzieje się tak, ponieważ typową aktywnością współczesnego człowieka staje się refleksja, krytycyzm i twórczość. Stan ten jest naturalną konsekwencją nowej jakości odniesienia się osoby do otaczającego ją świata, czyli podmiotowości świadomej. Dzięki niej człowiek kreuje własne decyzje i za nie odpowiada. Generuje osobisty model świata. Projektuje znaczenie i sens swojego życia. Rozwija w sobie intencjonalną autonomię „do”. Rzeczywistość zewnętrzna, w której żyje, ważna jest o tyle, że stwarza człowiekowi mniej lub bardziej sprzyjający kontekst działania, wzmacniając lub osłabiając jego skuteczność i efektywność. Jeszcze istotniejszą determinantą jego radzenia sobie staje się zdolność adaptacji twórczej. „Polega ona na dostrajaniu się do tego świata, jaki jednostka tworzy w swojej wizji. Jest to jedyny realistyczny świat, na jaki jednostka może orientować siebie, gdy to w czym jest, „tu i teraz”, jest w istocie już poza nią. Realna dla działań może być tylko przyszłość” (Obuchowski, 2000a, s. 109). Dla autora siebie przyszły wymiar czasu jest więc najbardziej cenny i wartościowy.

Zmiany, które zachodziły na przestrzeni wieków w cywilizacji i w rozwoju człowieka ukształtowały jakość, w której aktualnie żyjemy. Skupienie się na niej, by lepiej ją zrozumieć, pozwoli jednocześnie zbliżyć się do istoty teorii osobowości autorskiej Kazimierza Obuchowskiego. Nim jednak przejdziemy do kolejnego paragrafu, trzeba wyjaśnić, że opisane w chronologicznym porządku zmiany nie eliminowały struktur wcześniejszych. Wzajemnie ze sobą koegzystując, ubogacały rezerwuar możliwości tkwiących w potencjale człowieka. Stąd w dniu dzisiejszym społeczeństwo tworzą tak ludzie z osobowością roli, uczenia się, jak i z osobowością autorską.

Wstępnym tego potwierdzeniem są badania przeprowadzone przez Aleksandrę Błachnio w latach 2001–2003, w których stwierdzono, że tylko niewielki procent respondentów spełnia wszystkie własności osobowości autorskiej. Pomiar przeprowadzono na 773 respondentach, spośród których jedynie 122 osoby uzyskały najwyższe wyniki w *Kwestionariuszu POA* (patrz tabela 1). Tym samym zaklasyfikowały się jako autorzy siebie (Błachnio, 2006a,b). Zdecydowana większość osób badanych, nie wykazując wszystkich własności autorstwa siebie, może funkcjonować w oparciu o pozostałe dwa modele osobowości (zobacz podrozdział 2.3., s. 182). Jednocześnie, zgodnie z założeniami autora koncepcji, nie jest wykluczone, że nie przepracują własnych deficytów i stopniowo staną się coraz bardziej autorscy. Nadal jednak to tylko hipoteza, której nie sposób rozstrzygnąć w oparciu o pojedynczy pomiar kwestionariuszowy. Potrzebne są dalsze badania.

Znaczenie dyskutowanej osobowościowej mozaiki w kulturze, popularność i powszechność określonych modeli funkcjonowania osobowości człowieka z biegiem czasu ulegają zmianie. Ponadto bardzo jest możliwe, że nadal nie ukształtował się człowiek ostatni, czyli taki, „(...) który nie musi podejmować walki w celu zniewo-

**Tabela 1.** Zakres występowania własności osobowości autorskiej w próbie 773 osób z zachowanym podziałem wiekowym\* (Błachnio, 2006a)

Przedział wiekowy	Pełen zakres	Ograniczony zakres	Brak zakresu
Adoleścenci	7,2%	86,7%	6,1%
Młodzi dorośli	10,5%	83,7%	5,8%
Starzy dorośli	8,4%	85,6%	6,0%

\* Zbadane przedziały wiekowe objęły: adolescencję (17–22 lat), wczesną dorosłość (23–35 lat) oraz późną dorosłość (60–70 lat) (wg klasyfikacji Trempały, 2000).

lenia innego człowieka, gdyż ani nie obawia się, że w przeciwnym wypadku byłby przez niego znicwolony, ani się nie spodziewa potwierdzenia siebie w tej walce. Sam, taki, jaki jest staje się dla siebie kryterium tego, czy spełnienie jego *thymos* nadało mu wartość najwyższą, godność bycia sobą” (Obuchowski, 2000a, s. 250).

## 1.2. Dialog człowieka z kulturą

Dzisiejszy świat ma jedną stałą cechę – **zmiennosc**. Jej skutkiem jest niespotykany dotąd i znacznie przewyższający ten z minionych epok cywilizacyjnych, dynamizm życia człowieka. Nicustannej rewizji podlega sposób myślenia i działania jednostki, w którym nie ma już miejsca na typowość. Świat staje się coraz bardziej zróżnicowany i nieprzewidywalny. Aktywność człowieka coraz częściej dokonuje się na granicy konkretności i abstrakcji. Ów konkretność to namacalność świata fizycznego, abstrakcję stanowi wirtualna rzeczywistość WWW<sup>4</sup> umownie zapisana w kodzie binarnym. W obydwu jednak wymiarach „tu i teraz” błyskawicznie ulega dezaktualizacji, staje się czymś minionym, wręcz zaprzeczonym. Dlatego imperatywem egzystencjalnym współczesnego człowieka staje się aktywność. „Trzeba być w ruchu nawet, gdy nie wiadomo w jakim kierunku iść. Poddać się – to znaczy umrzeć” (Obuchowski; 2009a, s. 42). Sprostanie temu wyzwaniu możliwe jest tylko dzięki przemianom samego człowieka – szczególnie tym obejmującym sferę jego osobowości. Dostrzec je można w utrwalaniu się i dominacji nowych właściwości, wśród których najważniejsze to: **podmiotowość, intencjonalność, sens życia i adaptacja twórcza**.

W dominującej dziś kulturze ludzi-podmiotów<sup>5</sup>, człowiek uzyskał wolność. Wyraża się ona poprzez jego intencjonalność. Kultura, co już zostało wspomniane, nie

<sup>4</sup> Z tą rzeczywistością Thomas L. Friedman (2006) wiąże najnowszy typ globalizacji jednostki, stawiając tezę, że dzięki wirtualizacji świat uległ spłaszczeniu, a szanse jednostek wyrównaniu, o ile tylko w miejsce ich zamieszkania dochodzą kable światłowodowe.

<sup>5</sup> Stwierdzenie to jest bezsprzecznie optymistyczne, z tym że uczciwość badaczy obliguje do wyjaśnienia, że choć w Europie jest ono słuszne, w Polsce jego deskryptywny zasięg jest wciąż ograniczony, by nie rzec „lokalny”. W wielu instytucjach szkolnictwa i w licznych miejscach pracy nadal niewzruszenie „obowiązuje” standard przedmiotowy.

reguluje, nie wyjaśnia ani nie porządkuje biegu biografii ludzkich. Nie rozstrzyga również tego, co jest dobre, a co złe. Coraz częściej za to dowodzi ambiwalentnej natury rzeczy. Wyzbywszy się funkcji opiekuńczej wobec człowieka, postawiła go przed koniecznością w pełni świadomego życia na swój własny rachunek. Dlatego jednostka musi podjąć trud samookreślenia się. Musi przyjąć na siebie odpowiedzialność za jego jakość<sup>6</sup>. Jej **zdolność do upodmiotowienia się** „(...) staje się warunkiem poradzenia sobie ze sobą w coraz mniej opiekuńczym, a coraz bardziej permissywnym świecie” (Obuchowski, 2009a, s. 179). W świecie, w którym nikt nie pomaga, ale i przed nikim nie trzeba się tłumaczyć, każdy decyduje **sam co, jak i po co** czyni. Sam sobie wyznacza sens własnego działania. Stąd stawianiu się podmiotem towarzyszy obserwowana w człowieku tendencja do podejmowania zachowań nonkonformistycznych.

Stworzenie własnej filozofii życia wcale nie należy do zadań prostych. Jej istota zasadza się na jednoznacznym określeniu przez człowieka tego, co jest dla niego ważne i tego, co w jego ocenie pozbawione jest wartości. To, co jest najważniejsze staje się dla człowieka **sensem jego życia**. Sens życia natomiast, aby oprzeć się płynnej rzeczywistości, musi nie tylko wypływać z samodzielnej refleksji, ale również bazować na podmiotowym standardzie waluacyjnym, zgodnie z którym „(...) wartości świata należy odliczać, zaczynając od jednostki ludzkiej” (Obuchowski, 2000a, s. 11). Wówczas człowiek czuje się prawomocnym do stanowienia o własnym postępowaniu. Realizowane przez niego cele są wyrazem jego rzeczywistych intencji. Natomiast jego otoczenie, które może zarówno ułatwiać, jak i blokować jego działania, nie przekłada się bezpośrednio na podejmowane przez niego decyzje<sup>7</sup>.

Jeśli życie nie sprowadza się do banalnej rutyny, a przeciwnie – obfituje w godne cele i dramatyczne wybory, wówczas nabiera większej wartości dla samego człowieka. Dzieje się tak, gdyż złożone, wieloetapowe cele wytyczone w odległej przeszłości wymuszają na osobie konieczność radzenia sobie z coraz to bardziej złożonymi, trudnymi i ciągle nowymi sytuacjami. Stanowią one wyzwania. Te wzbogacają nie tylko jej wiedzę, lecz także osobę. Tym samym motywacja do działania staje się u niej bardziej niezłomna, a jej postępowanie bardziej skuteczne i efektywne. Trud

<sup>6</sup> Refleksyjność i odpowiedzialność stanowią warunek i wyznacznik podmiotowości. Należy ją koniecznie odróżnić od pseudopodmiotowości, czyli działania człowieka w oparciu o własne, egoistyczne zachcianki bez troski o wypływające z nich, bezpośrednie bądź długofalowe, konsekwencje dla siebie i innych ludzi. Jest to dowolne, beztroskie „realizowanie” siebie dzisiaj, bez refleksji nad tym co było wczoraj ani co będzie jutro. W konsekwencji wiedzie do destrukcyjnego dla samego człowieka i ludzi go otaczających dążenia do mocy i do działań siłowych. Pseudopodmiotowość może również wystąpić w konsekwencji „uwiedzenia” człowieka modną dziś kulturą permissywną, w której przeważają wartości gwarantujące prawa i przywileje bez minimalnych nawet zobowiązań.

<sup>7</sup> W tym miejscu, choć nie wprost, wskazana jest jedna z istotniejszych, o ile nie elementarna, funkcja standardów waluacyjnych. Zawierają one jasno sprecyzowane odpowiedzi na trzy zasadnicze dla egzystencji człowieka pytania: „Kim jestem ja?”, „Czym jest człowiek?” i „Czym jest świat, w którym jestem ja, jako człowiek?” (Obuchowski, K. 1985). Bez nich ugruntowanie uniwersalnej wiedzy człowieka byłoby niemożliwe.



istnienia ma jeszcze inną zaletę – często bywa najlepszym środkiem obrony przed symptomem choroby psychicznej (por. warunki ustępowania nerwicy wśród matek na zsyłce w Majkainie, Obuchowski 2000c). Spełnianie sensu życia pozwala zachować integralność tożsamości człowieka, ratując ją przed jej dwoma głównymi wrogami – rozpaczą i osamotnieniem psychicznym. Nawet w ekstremalnie trudnych sytuacjach, w których pozbawia się człowieka możliwości oddziaływania na sytuację bezpośrednio mu zagrażającą<sup>8</sup>, sformułowana przez niego, własna koncepcja siebie i sensu życia daje mu szansę obrony. A dodatkowo dzięki byciu kimś i byciu z sobą, daje również możliwość aktywnej realizacji siebie (Obuchowski; 2009a,b).

Koncepcja własnego życia – stabilna i dookreślona – musi zachować elastyczność. Człowiek żyjąc w zmiennym świecie, powinien na bieżąco ją rewidować i reformułowywać. Jest to możliwe, o ile posługuje się standardem podmiotowym<sup>9</sup> i ma rozwinięty dystans psychiczny. Wówczas nie tylko stwarza koncepcję własnego życia, ale również sam przeciwko niej występuje. Czyni tak, aby dokonać w niej kolejnych zmian. Te wprowadza w oparciu o nowo przez siebie nabytą wiedzę i doświadczenie. Aktualizacje i rewizje tworzą nowe ustosunkowania, bardziej adekwatne lub zupełnie nowe formy jego zachowań. Taka płynność stanowi wyznacznik współczesnego człowieka. W globalnym pędzie namnażania się wciąż nowych informacji, nie ma trwałości i jednorodności. Upodmiotowiony człowiek uczy się, jak w napływie nowych treści nie utracić własnej tożsamości, nie zagubić zasadniczego sensu własnego życia.

Niezwykle ważna w tym procesie jest zdolność do uwalniania intencjonalności. Czysta **intencjonalność** jest stanem idealnym i rozumiana jest jako umiejętność osoby do kontrolowania własnego zachowania, oddziaływania na właściwości psychiczne, panowania nad swoimi pragnieniami. W rzeczywistości nigdy nie jesteśmy w pełni wolni i stale ulegamy, dając się kontrolować naszym emocjom czy porwać na-

<sup>8</sup> W przeszłości każda taka była udziałem tysięcy ludzi zesłanych do obozów totalitarnych systemów stalinowskiego i hitlerowskiego (np.: Obuchowski, 2009); dziś pozornie nieobecne, faktycznie zostały one odwiedzanych przez nikogo enklawach biedy wyrzuconych na margines „ludzi – odpadów”, „ludzi – odrzutów”, „ludzi na przemiał” – por. Bauman, 2005.

<sup>9</sup> W tym miejscu warto wyjaśnić różnicę między standardem podmiotowym (nazwać go można również standardem osobistym), a przedmiotowym. Obydwa są istotne dla życia i funkcjonowania człowieka, pod warunkiem jednak, że stosowane są do jakościowo różnych zadań. Standard przedmiotowy obejmuje głównie narzucone z zewnątrz dogmaty i stereotypy, które nie podlegają modyfikacjom. Ich trwałość i niezmiennność pozwalają jednostce na szybkie i skuteczne działania w sytuacjach sprawdzonych, przewidywalnych, ale również trudnych i stanowiących bezpośrednie dla niej zagrożenie. Standard przedmiotowy stanowi więc skuteczne narzędzie przetrwania i adaptacji, nie toleruje jednak zmiany, a tym samym uniemożliwia rozwój człowieka. Standard podmiotowy to efekt własnej refleksji jednostki, jej wiedzy, interpretacji i zrozumienia otaczającej ją rzeczywistości. Ze względu na wspomniany już dynamiczny rozwój nauki i technologii, zmienność w przepływie i wartościowaniu informacji, ustosunkowania człowieka wypracowane w standardzie podmiotowym nie mogą i nie mają trwałego charakteru. Są czasowe i podlegają ciągłym rewizjom. Dzięki temu stanowią gwarancję wysokiej skuteczności i efektywności działań człowieka.

szym namiętnościami. Dlatego dochodzenie do intencjonalności wiąże się z ciągłym wysiłkiem dystansowania się do własnych doświadczeń, w tym również – a może przede wszystkim – lęków, uzależnień i traumy. Uwalnianie Ja intencjonalnego polega na odłączaniu od niego wszelkich treści i ich obiektywizacji poprzez ujmowanie ich w kategorii abstrakcyjne. Tym samym czynimy z nich wytwory naszego poznania, które wynikają z dokonywanych przez nas wyborów i stanowią przedmiot aktywnego do nich ustosunkowania się. Człowiek przestaje być lękiem o własną przyszłość. Owszem, nadal go doświadcza, ale potrafi się do niego zdystansować, a przez to zyskać nad nim kontrolę.

Intencjonalność poszerza więc doznawanie siebie i świata, uwalniając człowieka od wszelkich ograniczeń wewnętrznych i zewnętrznych. Pozwala na partnerski dialog, w którym możliwe staje się świadome **odniesienie się**<sup>10</sup> do własnej pozycji w rzeczywistości. Gwarantuje poczucie odrębności i podmiotowej autonomii. Takie funkcjonowanie nie należy do łatwych.

Istnienie w płynnej rzeczywistości, wymaga od człowieka nabycia biegłości w posługiwaniu się kodami hierarchicznymi. One umożliwiają ustosunkowywanie się do otaczającej rzeczywistości na wysokim poziomie ogólności, a jednocześnie dają zdecydowanie szerszą i bogatszą perspektywę. Dzięki nim możliwe jest stworzenie hierarchicznego porządku, w który wpisane są wszystkie planowane i realizowane osobiste zadania. Najbliżej w polu percepcji człowieka znajdują się zadania konkretne, te, w których **co** i **jak** zostało dookreślone, a których realizacja przypada na niedaleką przyszłość. W odległej perspektywie utrzymywane jest zadanie najbardziej ogólne, stanowiące uzasadnienie całego działania człowieka, odpowiedź na pytanie **po co** – jest to sens życia. Intencjonalność realizowanych zadań sprawia, że mogą stanowić one przedmiot refleksji, a tym samym podlegać zmianom. Oddziaływanie na fragmenty nie dezorganizuje całości. Koncepcja sensu życia choć negocjowana, modyfikowana, ubogacana trwale wyznacza kierunek działań człowieka – ku własnemu samourzeczywistnieniu się, a może nawet osobowej transgresji.

Rozwój człowieka dokonuje się w oparciu o mechanizm **adaptacji twórczej**. Sprawadza się on do aktywnego wybiegania w przyszłość, intencjonalnego i dobrowolnego obierania w niej celów, których realizacja ma zapewnić poczucie sukcesu, spełnienia i stałość kierunku w samorozwoju człowieka. Jest tak, o ile wytyczane i realizowane zadania zgodne są z samodzielnie sformułowaną koncepcją siebie. Wówczas dostrajanie się do zadań przyszłych jednostki i zgodne z nimi programowanie aktualnych działań sprzyja doskonaleniu osobowości poprzez pojawianie się

<sup>10</sup> Akt ten – świadomego odnoszenia się – przypomina nieco dobrą grę aktora w teatrze, który świadom miejsca i czasu, w jakich się znalazł, mistrzowsko kreuje sytuację, współtworzy emocje widzów, buduje własny sukces i poczucie spełnienia się. Nie zawsze sztuka jest udana, ale nawet przy „scenicznym klapie” aktor ma poczucie sprawstwa. On „dzieje” światem odślanianym zza kurtyny.

jej nowych właściwości, ich różnicowanie się, kształtowanie dystansu psychicznego, zachowań altruistycznych i poczucia satysfakcji z życia (por. Obuchowski, 2000c). Warunkiem niezbędnym do realizacji mechanizmu adaptacji twórczej jest tworzenie prywatnej wiedzy i organizacji własnych zadań za pomocą abstrakcyjnych i dynamicznie modyfikujących swoje znaczenie kategorii. Tym samym wyklucza to obowiązującą w wielu kulturach tendencję do unifikacji i stabilizacji biegu życia ludzi, a w zamian preferuje coraz wyraźniej i dalej postępującą indywidualizację. W efekcie obserwuje się zmiany w mentalności całych pokoleń (por. Biernacka, 2009). Natomiast międzygeneracyjny transfer wiedzy i doświadczeń, mądrość i generatywność osób starych, powielanie modeli życia innych stają się praktykami o malejącej dla konkretnego człowieka użyteczności. Dzieje się tak przez dynamizm życia. Przeszłość staje się coraz częściej niereplikowalna, terażniejszość zbyt ulotna. Realna pozostaje tylko przyszłość.

Proces dookreślania siebie, upodmiotawiania i samorealizacji jest ciągły i trwa bez przerwy, aż do ostatniego momentu życia. Jest przy tym trudny i zwiększa obciążenie psychologiczne jednostki. Po pierwsze dlatego, że stanowi nieprzerwane negocjacje ze sobą i światem ją otaczającym. Negocjowane są wartości i sens istnienia co naraża jednostkę na odczuwanie ciągłej niepewności i dylematów na ile jej racje i wartości są słuszne. Następnie dlatego, że wymaga uporów w dążeniu i ciągłego czuwania, by nie zagubić się w „rutynie” bądź „zbytniej i sztucznej w swej dowolności indywidualizacji” (Biernacka, 2009; Melosik, 2010, Błachnio, w druku). Przy tym konieczne jest uniezależnienie się od społecznych nagród i kar. Wreszcie dlatego, że będąc podmiotem trzeba przygotować się na brzemień wolności i odpowiedzialności, na nieskończony wysiłek doczłowieczania się. Nie sposób jednak uzyskać pełnego człowieczeństwa, gdyż podobnie jak rzeczywistość nas otaczająca, nie jest to stan stabilny i trwały. Każda radykalna zmiana może spowodować regresję w człowieku. W jej efekcie może dojść do zaniku podmiotowych, intencjonalnie wytworzonych, wartości i standardów, które wymagać będą ponownej rekonstrukcji. Tym samym człowiek bez wytchnienia balansuje na granicy między doczłowieczaniem a odczłowieczaniem, wkładając ogrom wysiłku, aby pierwsze przeważało nad drugim. Walki tej nie wolno jednak przerwać, gdyż rezygnacja z podmiotowości równałaby się rezygnacji z wolności.

### 1.3. Własności osobowości autorskiej

„Osobowość jest tego rodzaju urządzeniem, które samo staje się lepsze, gdy wolne są czyny osoby ludzkiej, gdy czyni ona użytek ze swoich możliwości, gdy działa na rzecz innych ludzi, gdy nie rezygnuje z siebie, a w jej poglądzie na świat mieści się wiara, że dobrem świata jest dobro każdej jednostki, bez wyjątku, że złem świata jest zło każdej jednostki, bez wyjątku” (Obuchowski, 2000a, s. 61).

Dynamizm globalnego świata i wyzwania, jakie za sobą niesie dla jednostki, sprawiły, że po raz kolejny zainteresowanie psychologów skupiło się na osobowości w aspekcie jej skuteczności i efektywności. W nurt ten wpisuje się również koncepcja osobowości autorskiej. Stanowi ona, zdaniem autorów, nie tylko warunek bycia skutecznym (czyli osiągnięcia założonych wyników), ale i efektywnym. Efektywność bowiem jest utrzymywaniem skuteczności w czasie, w warunkach kumulacji nowych i coraz bardziej złożonych trudności zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Jest to możliwe dzięki odpowiedniej organizacji zadań, co bezpośrednio wpisuje się w model osobowości autorskiej<sup>11</sup>. Oczywiście nie jest to jedyna dyspozycja psychiczna określająca efektywną i skuteczną osobowość, którą tym samym utożsamiać należy z osobowością rozwojową<sup>12</sup>. Wspomniane wyżej połączenie podmiotowości z intencjonalnością, kreowanie własnego sensu życia, adaptacja twórcza umożliwiają człowiekowi właściwe odnalezienie się w naszej kulturze, w której odnoszenie sukcesu wiąże się z ustawiczną koniecznością radzenia sobie z coraz wyżej podnoszoną poprzeczką. Zagadnienia te już dyskutowane, warto zachować w pamięci, a uwagę swą skupić na właściwościach autora siebie.

Model osobowości autorskiej zaproponowany przez Kazimierza Obuchowskiego (2000a,b; 2006) umożliwia człowiekowi osiągnięcie stanu umyślnej podmiotowości<sup>13</sup>, pełne korzystanie z własnej autonomii, która jednocześnie nakłada nań obowiązki i ciągną troskę o własne doczłowieczanie się (por. Obuchowski, 2009b). Efektywność działań człowieka wynika ze stopnia, w którym rozwinął każdą z czterech własności osobowości autorskiej. Wszystkie one uporządkowane zostały w obrębie

<sup>11</sup> Dla przypomnienia, osobowość jest układem nierównowagowym, co oznacza, że stanowi proces ciągłych zmagania ambiwalentnych tendencji psychicznych. Obejmuje zestaw procesów autonomicznych, które zachodzą w obrębie ontologicznie odmiennych od siebie mechanizmów fizjologicznych, psychologicznych i fenomenów przeżywania. Osobowość składa się z „właściwości bazalnych” i „układu programującego”. Do układu bazalnego należą właściwości temperamentalne, inteligencja, kody orientacji i procesy emocjonalne. Modyfikują one działanie układu programującego złożonego z wiedzy jednostki, emocji i organizacji osobistych zadań (Obuchowski, 2009; por. też Zeidler, 2006).

<sup>12</sup> Osobowość rozwojowa poprzez operacje twórcze jest w stanie dostrajać się do nowych, trudniejszych sytuacji odpowiednio asymilując i przekształcając osobistą wiedzę jednostki, pracując jej emocjonalne ustosunkowania i modyfikując konkretne zadania do wyznaczonego w ramach sensu życia Zadania Dalekiego.

<sup>13</sup> Umyślna podmiotowość stanowi potrzebę człowieka, a urzeczywistnia się w jego aktach autokreacji.

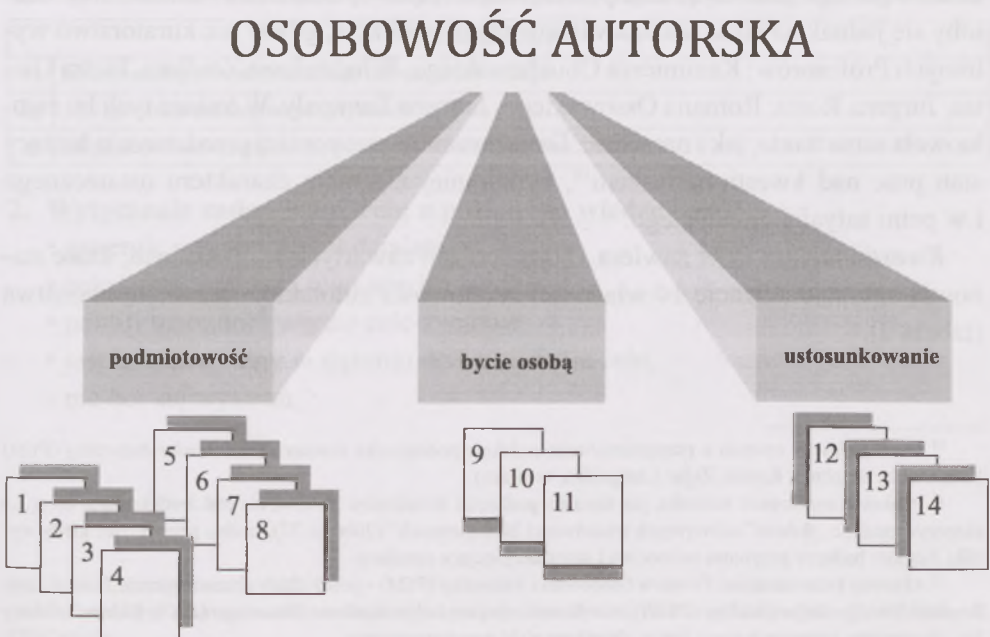
trzech głównych kategorii: podmiotowości, bycia osobą i podmiotowego standardu waluacyjnego (Obuchowski, 2000b).

Podmiotowość jest kategorią opisującą zarówno instytucje, jak i samego człowieka. Przy czym w pierwszym wypadku ogranicza się ona tylko do czterech podstawowych własności, podczas gdy u człowieka ich lista wydłuża się do ośmiu. Warunkiem stawania się podmiotem jest: (1) dysponowanie wiedzą o sobie; (2) wytyczanie w oparciu o nią zadań; (3) dobieranie do nich metod; (4) czynienie doboru inteligentnie. Człowiek pragnący stanąć o sobie musi ponadto rozwinąć: (5) intencjonalną autonomię „do”; (6) twórczą interpretację pragnień; (7) generowanie osobistego modelu świata; (8) zdolność projektowania siebie. Ich bliższa charakterystyka dostępna jest w literaturze źródłowej (Obuchowski, 2000b; Błachnio, 2006), stąd powielanie jej w tym miejscu wydaje się zbędne.

Kolejna kategoria osobowości autorskiej – bycie osobą – konstytuuje się z trzech właściwości: (9) posiadania dystansu psychicznego; (10) rozwój osobowości; oraz (11) formowania i rozwijania sensu życia.

Podmiotowy standard waluacyjny natomiast wyznacza jakość odniesienia się człowieka: (12) do siebie; (13) stosunek do swoich zadań i (14) stosunek do świata. Zgodnie z nim źródłem zmian wprowadzanych w życie i funkcjonowanie człowieka jest on sam, twórczo je generując. Tym samym spełnia niezbędny warunek samourze-

Rys. 1. Schemat struktury osobowości autorskiej według Kazimierza Obuchowskiego (2000b)



czywistniania się, a czasem nawet transgresji. Jest tak gdyż człowiek ma niezłomne poczucie, że to od jego poglądów i dążeń „(...) zależy los instytucji społecznych, ekonomicznych czy politycznych” (Obuchowski, 2000b, s. 39), a nie odwrotnie.

Autor siebie ma w sobie potencjał samorealizacji, dla obserwatora widoczny jest on w jego autonomii, akceptacji siebie, świeżości percepcji i radości tworzenia (por. Obuchowski, 2009a,b).

## 2. KWESTIONARIUSZ DO POMIARU OSOBOWOŚCI AUTORSKIEJ (POA)<sup>14</sup>

### 2.1. Krótka charakterystyka Kwestionariusza Pomiaru Osobowości Autorskiej

*Kwestionariusz Pomiaru Osobowości Autorskiej (POA)* stanowi narzędzie badawcze służące pomiarowi osobowości dojrzałej, której model teoretyczny opracował Kazimierz Obuchowski (1986; 2000a,b,c; 2004; 2006; 2009a,b). Skonstruowany został w oparciu o strategię teoretyczną, określaną w literaturze przedmiotu również jako dedukcyjna (por. Zawadzki, 2006). Prace nad nim rozpoczęto w 1999 r.<sup>15</sup> w Zakładzie Psychologii Osobowości Akademii Bydgoskiej, a aktualnie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W skład zespołu badawczego weszli: Wojciech Ożarowski, Ludmiła Zając-Lamparska, Marta Kosiol i Aleksandra Błachnio. Nie udało się jednak uzyskać tak zaawansowanych wyników, gdyby nie kuratorstwo wybitnych Profesorów: Kazimierza Obuchowskiego, Włodzisława Zeidlera, Piotra Oleśia, Jürgena Rosta, Romana Ossowskiego, Janusza Trempały. W trakcie tych lat ewoluowała sama teoria, jak i narzędzie. Dane prezentowane poniżej przedstawiają bieżący stan prac nad kwestionariuszem<sup>16</sup>, bynajmniej nie mają charakteru ostatecznego i w pełni satysfakcjonującego.

*Kwestionariusz POA* zawiera 100 twierdzeń zawartych w 15 skalach, które stanowią operacjonalizację 14 własności osobowości autorskiej oraz skalę kłamstwa (tabela 2).

<sup>14</sup> Dane podaję w oparciu o przygotowywaną redakcję podręcznika *Pomiaru Osobowości Autorskiej (POA)* (Ożarowski, Błachnio, Kosiol, Zając-Lamparska, w druku).

<sup>15</sup> Ponieważ osobowość autorska, jak słusznie podkreśla Włodzisław Zeidler, nie jest zredukowana do „(...) eksperymentalnie „dobrze” uchwytanych właściwości biologicznych” (2006, s. 72), trudno przewidzieć kiedy wysiłki Zespołu badaczy przyniosą ostateczne i satysfakcjonujące rezultaty.

<sup>16</sup> Aktualny kwestionariusz *Pomiaru Osobowości Autorskiej (POA)* – poprzedzały chronologicznie *Pomiar Osobowości Nowego Indywidualisty (PONI)* oraz *Kwestionariusz Indywidualizmu Otwartego (KIO)*. Kolejne odsłony kwestionariusza prezentują coraz lepsze charakterystyki psychometryczne.

**Tabela 2.** Struktura Kwestionariusza Pomiaru Osobowości Autorskiej

Osobowość autorska			Skala kłamstwa
Podmiotowość	Bycie osobą	Ustosunkowanie	
Skale: A, B, C, D, E, F, G, H	Skale: I, J, K	Skale: L, M, N	Sala: O

W pierwszym etapie prac nad narzędziem, kierując się trafnością fasadową, ułożono 485 zdań<sup>17</sup>, które odpowiednio pogrupowano według czternastu kategorii osobowości autorskiej. Odwołując się do techniki sędziów kompetentnych (5 osób z długoletnim stażem psychologicznym), dokonano oceny stopnia zgodności (na sześciostopniowej skali; 0 – zdecydowanie niezgodne, 1 – zdecydowanie zgodne) poszczególnych pozycji z załączoną charakterystyką opisową 14 wymiarów. W efekcie pozostawiono 143 pozycje, które uzyskały średnią powyżej 4,6. W kolejnych etapach przeprowadzono pomiary na różnych próbach studentów, poddając zebrany materiał analizom psychometrycznym. W efekcie pozostawiono 100 pozycji (Ożarowski, Błachnio, Kosiol, Zajac-Lamparska, w druku; por. Błachnio, 2006). Ich przykłady wraz z opisem operacjonalizowanych wymiarów prezentowane są poniżej.

### 1. Dysponowanie wiedzą o sobie

- potrafi określić i uzasadnić, co jest dla niego ważne i wartościowe w życiu,
- dokonuje autoanalizy i wyciąga wnioski,
- ma świadomość, czego pragnie, a przez to potrafi kontrolować własne działania,
- umie sformułować rzeczywisty motyw (cel i program) własnego postępowania.

PODSKALA: A	
11	Jestem zdolny przewidzieć swoje zachowania i reakcje.
22	Jeśli coś sobie postanowię, to wytrwale dążę do celu.
33	Kiedy popełniam błędy, sam potrafię się do nich przyznać.

### 2. Wytuczanie zadań w oparciu o posiadaną wiedzę o sobie

- generuje świadomie cel działania,
- cele korespondują z jego wiedzą o sobie,
- potrafi uzasadnić własne cele życiowe,
- jest konsekwentny w dążeniu do osiągnięcia celu,
- nie boi się wyzwań.

<sup>17</sup> Formułując zdania, wzorowano się m.in. na pozycjach *Inwentarza Osobowości Eysencka, KAS Drwala, 16 CO Cattella*.

PODSKALA: B	
2	Umiem zmieniać swoje przyzwyczajenia, aby móc realizować wyznaczone sobie zadania.
12	Nieustannie buduję plan realizacji tego, co chcę osiągnąć.
34	Jestem w stanie zmienić swe postępowanie, a nawet cel wskutek zmieniających się okoliczności.

### 3. Wybór metody do zadań

- poszukuje własnych sposobów dochodzenia do celu,
- potrafi wykorzystać sprawdzone już sposoby realizacji zadań,
- uwzględnia konieczność wychodzenia poza jednostkowe doświadczenie i korzysta z doświadczeń innych.

PODSKALA: C	
3	Przed podjęciem zadania tworzę plan jego realizacji.
13	Zawsze szukam własnych, indywidualnych sposobów dochodzenia do celu.
24	Wolę decydować sam o swoich sprawach.

### 4. Inteligentna realizacja zadań

- wykazuje nastawienie na zrozumienie zjawisk, z jakimi ma do czynienia,
- planując realizację celu, bierze pod uwagę potencjalne trudności,
- tworzy alternatywne sposoby osiągnięcia celu,
- modyfikuje sposoby realizacji zadania wraz ze zmieniającym się kontekstem.

PODSKALA: D	
4	Gdy nie rozumiem, o czym mówią inni, proszę ich o udzielenie mi wyjaśnień.
7	Poszukuję możliwości, dzięki którym mogę czuć, że rozwijam się jako człowiek.
28	Krytykę przyjmuję ze spokojem, a następnie zastanawiam się, jaki wpływ ma dana wada na moje postępowanie.

### 5. Intencjonalna autonomia „do”

- staje się zdolny do odpowiedzialności za siebie, do koncentrowania się na tym, co uważa za istotne, gdyż wynika to z jego koncepcji życia,
- jest odporny na przeszkody,
- nie wzbrania się przed przyjęciem odpowiedzialności za niepowodzenia.

PODSKALA: E	
25	Sam jestem w pełni odpowiedzialny za swoje czyny.
62	Orientuję się w bieżących problemach środowiska, w którym żyję.
74	Jestem gotowy czasowo zrezygnować z własnej koncepcji życia po to, żeby uniknąć krytyki ze strony społeczności, do której należę.

### 6. Twórcza interpretacja pragnień

- odnosi swe pragnienia do całokształtu swego życia,
- umie synchronizować swe interesy z interesami społeczności, z którymi utożsamia się,



- potrafi efektywnie współpracować z innymi,
- podejmując działania, zastanawia się, jaki ono będzie miało wpływ na innych,
- potrafi zaspokoić jedną potrzebę w wielu różnych aktywnościach.

PODSKALA: F	
5	Spełniam tylko te spośród swoich pragnień, które pozostają w zgodzie z moimi ocenami siebie i świata.
15	Podejmując się jakiegos zadania, zastanawiam się, jakie to będzieniosło skutki dla innych.
26	Zrezygnowałbym nawet z dobrze płatnej pracy na rzecz zadania, stanowiącego wyzwanie dla mnie i moich umiejętności.

## 7. Generowanie osobistego modelu świata

- orientuje się co do swego miejsca w świecie,
- zbiera wiedzę o świecie, aby dojść do jego samodzielnego zrozumienia,
- jego wiedza ma charakter refleksyjny,
- intrapsychizacja daje mu szansę tworzenia własnego modelu świata.

PODSKALA: G	
6	Podczas dyskusji staram się używać argumentów, które stanowią owoc własnych przemyśleń.
17	Zachowuję własny osąd rzeczywistości, nawet gdy krytykują go osoby, które uważam za autorytety.
27	Moje działania wynikają z wewnętrznych przekonań, które potrafię uzasadnić.

## 8. Projektowanie siebie

- staje się tym, czym powinien być, aby być sobą zgodnie ze swą naturą,
- jego własne przeżycia są takim samym obiektem działań, jak zewnętrzny świat,
- formułuje dalekie zadania osobiste, w których realizuje własną koncepcję życia.

PODSKALA: H	
18	To, czym zajmuję się teraz ma wyraźny związek z tym, czym chciałbym zajmować się w przyszłości.
55	Lepiej wychodzi się na decydowaniu o własnych sprawach niż na zdaniu się na los.
90	Mam jasno sprecyzowane plany na przyszłość.

## 9. Dystans psychiczny

- nie utożsamia się z własnymi doświadczeniami,
- potrafi ustosunkować się do własnych pragnień, problemów i przeżyć, a przez to je kontrolować,
- korzystając z przeszłych doświadczeń, kieruje się płynącymi z nich wnioskami, a nie jedynie swoimi emocjami.

PODSKALA: I	
19	W sytuacji niepowodzenia staram się wykryć przyczyny porażki, aby móc uniknąć tego w przyszłości.
49	Moje dotychczasowe doświadczenia dużo mnie nauczyły.
56	Zawsze, nawet w bardzo trudnych chwilach, pozostaję sobą.

**10. Rozwój osobowości**

- posiada koncepcję własnego życia, która ewoluuje,
- przejawia aktywność twórczą,
- przeżywa satysfakcję z życia,
- otwarty na nowe doświadczenia.

PODSKALA: J	
29	Jestem zadowolony z roli, jaką spełniam w życiu.
39	Wiem, co chcę w życiu osiągnąć.
50	Zadania, które wykonuję wzbogacają i rozwijają moją osobę.

**11. Sens życia**

- pozostaje wierny swej koncepcji życia, którą może modyfikować wyłącznie świadomie i intencjonalnie,
- posiada cel w życiu,
- sens życia jest dla niego nie tylko nadrzędną ideą, ale przede wszystkim koncepcją życia powstałą jako wynik przemyślenia tego, czym jest dla jednostki życie i tego, co jest w jej życiu naprawdę ważne.

PODSKALA: K	
20	Wiem, że w życiu jest coś ważniejszego niż życie samo w sobie.
30	Mam przed sobą taki cel, dla realizacji którego gotowy jestem wiele poświęcić.
40	Mam własną filozofię życia, którą potrafię realizować, mimo przeciwności.

**12. Stosunek do siebie**

- spostrzega siebie jako źródło swego postępowania,
- ma poczucie odpowiedzialności za własne życie.

PODSKALA: L	
1	Potrafię określić te zajęcia, do których wykonywania zdecydowanie się nie nadaję.
9	Pozostaję sobą niezależnie od tego, co się dzieje wokół mnie.
86	Potrafię wskazać u siebie cechy, które wyróżniają mnie spośród innych.

**13. Stosunek do zadań**

- spostrzega cele własne jako przedmiot swych intencji,
- przykłada większą wagę do zadań sformułowanych samodzielnie niż do zadań pochodzących z zewnątrz.

PODSKALA: M	
10	Zawsze staram się doprowadzić do końca to, co rozpocząłem.
42	Przeszkody, które napotykam motywują mnie do przezwycięzania ich.
59	Mam potrzebę doprowadzania swych planów i zamierzeń do perfekcji.

#### 14. Stosunek do świata

- jest zdolny do rozpoznania, zrozumienia i przewidywania zdarzeń, które zachodzą w otaczającym go świecie,
- postrzega świat jako szansę realizacji swych możliwości,
- postrzega świat w kategorii wyzwań,
- jest przekonany, że może wpływać na losy świata i czuje się za niego odpowiedzialny.

PODSKALA: N	
21	Życie społeczne jest bardzo ważne i każdy człowiek ma obowiązek brać w nim udział.
32	Świat jest dla mnie coraz bardziej przerażający, niezrozumiały i obcy.
47	Staram się nie myśleć o swych pragnieniach, bo i tak wielu z nich nie mogę spełnić.

Oraz dodatkowo:

PODSKALA: O	
69	Gdy wykonuję jakieś zadanie, to nie zdarza mi się porażka.
75	Osiągnąłem pełnię bogactwa w moim życiu wewnętrznym.
79	Bez względu na to, co robię moje życie jest wartościowe.

Wszystkie skale, wraz ze współczynnikami zgodności wewnętrznej (alfa Cronbacha) zebrane zostały w tabeli (patrz: tabela 3). Obliczenia przeprowadzono w Zakładzie Psychologii Osobowości na próbie 1139 osób. Współczynnik zgodności wewnętrznej (alfa Cronbacha) dla całej skali wyniósł 0,9230. Rzetelność połowkowa kwestionariusza wyniosła 0,81, natomiast rzetelność połowkowa Guttmana wyniosła 0,832. Korelacja Spearmana-Browna osiągnęła wartość 0,81.

Wartości współczynników mierzących rzetelność całego kwestionariusza satysfakcjonuje. Jednak rzetelność podskal, którą ocenić należy jako umiarkowaną, nadal autorzy starają się przepracować i poprawić. Jednym z diskutowanych rozwiązań jest skrócenie narzędzia z 95 (bez skali kontrolnej) do 62 pozycji (*POA-R*). Szczegóły na ten temat znajdzie czytelnik w przygotowywanym podręczniku metody (Ożarowski, Błachnio, Kosiol, Zajac-Lamparska, w druku). Tam również, co

**Tabela 3.** Współczynniki zgodności wewnętrznej dla poszczególnych skal Kwestionariusza POA

Skala pomiarowa	Liczba pozycji	alfa Cronbacha
SKALA A	8	0,67
SKALA B	9	0,57
SKALA C	7	0,50
SKALA D	6	0,53
SKALA E	5	0,50
SKALA F	6	0,58
SKALA G	5	0,62
SKALA H	8	0,57
SKALA I	10	0,57
SKALA J	7	0,63
SKALA K	7	0,62
SKALA L	5	0,51
SKALA M	7	0,60
SKALA N	5	0,65
SKALA O	5	0,65

zrozumiałe, znajduje się kompletna charakterystyka psychometryczna narzędzia, z pominiętymi w tym artykule informacjami odnośnie trafności narzędzia, mocy dyskryminacyjnej jego pozycji czy norm. Ponadto użyteczność *Kwestionariusza Pomiaru Osobowości Autorskiej* dyskutuje w świetle pogłębionej analizy teorii Kazimierza Obuchowskiego współautorka artykułu w samodzielnie przygotowywanej monografii (Błachnio, w druku).

*Kwestionariusz Pomiaru Osobowości Autorskiej*, choć nadal w wersji eksperymentalnej, znalazł zastosowanie w wielu projektach badawczych w kilku ośrodkach w kraju (poza Bydgoszczą – w Gdańsku, Wrocławiu, Lublinie i Warszawie). Przez nie między innymi pula zebranych wyników surowych przekroczyła liczbę 2316 respondentów (Ożarowski, Błachnio, Kosiol, Zając-Lamparska, w druku). Artykuł nie pozwala na przedyskutowanie wyników z wszystkich ukończonych projektów. Wszystkie one, bez wyjątku, a także dalsze zaawansowane obliczenia psychometryczne (Ożarowski, Błachnio, Kosiol, Zając-Lamparska, w druku) stanowią zaczątek pod dyskusję nad postępem prac badawczo-konstrukcyjnych *Kwestionariusza Pomiaru Osobowości Autorskiej*. Część wysiłków skupionych jest na przygotowaniu wspomnianej wcześniej zrewidowanej wersji *Kwestionariusza POA-R*. Równie obiecujące, bo ciekawe i otwierające zupełnie nowe perspektywy, wydają się wyniki uzyskane w analizach w modelu klas ukrytych. Każda z alternatywnych ścieżek postępowania wiąże się oczywiście z dylematami i wyzwaniem, przed którymi badacze staną i które będą musieli rozstrzygnąć. Wybrane z nich zasygnalizowane zostaną w dalszej części artykułu.

## 2.2. Dyskusja nad ograniczeniami pomiaru osobowości autorskiej metodą papier-ołówek

Prowadząc wieloletnie prace nad konstrukcją *Kwestionariusza Pomiaru Osobowości Autorskiej*, nie udało się nam rozstrzygnąć elementarnego dylematu w jakim zakresie pomiar kwestionariuszowy jest efektywny w psychologii osobowości, a szczególnie w koncepcji osobowości autorskiej. Z pewnością nie ustrzeżliśmy się wielu usterek, choć niezliczone zabiegi metodologiczne i psychometryczne w naszej intencji miały je zminimalizować. Tym niemniej stosując *Kwestionariusz POA*, trzeba mieć ich świadomość. Ponieważ redakcja ta służyć ma szczególnie, choć nie tylko, praktykom i osobom sięgającym po narzędzie, a raczej nie gronu ich konstruktorów, warto pewne kwestie poddać dyskusji.

Zasadniczy spór, już nadmieniony, a dotyczący *Kwestionariusza POA*, sprowadza się do pytania o skuteczność pomiaru osobowości za pomocą kwestionariuszy. Wskazuje się na szereg ich słabości. Teza, która po dzień dzisiejszy nie straciła na sile, sformułowana przez Little'a, zakłada jako zasadniczą przyczynę błędu pomia-

ru istnienie rozbieżności w rozumieniu pojęć przez konstruktorów narzędzi i przez osoby badane (por. Polczyk, 1995). Problem ten wydaje się szczególnie istotny w koncepcji osobowości autorskiej, w której nomenklatura pojęciowa (podmiotowość, bycie osobą, intencjonalność itd.) bynajmniej nie należy do łatwych. Do tego sytuację komplikuje zmienna aprobaty społecznej. Według radykalnych badaczy powoduje ona, że zbierane kwestionariuszowo dane nie sposób zaklasyfikować nawet jako nieudolne odzwierciedlenie rzeczywistości, a raczej jako źródło artefaktów.

Kwestionariusze są sztywne i zamknięte – co ich twórcy dyskutować będą jako zaletę w aspekcie obiektywizacji i standaryzacji pomiaru. Pod znakiem zapytania stają jednak bezsprzecznie reprezentatywność ekologiczna i plastyczność kwestionariuszy (Polczyk, 1995). Pierwsza oznacza możliwość zbierania informacji o lokalnym ekosystemie, w którym żyje osoba badana. Jest to cecha bez wątplenia deficytowa pomiaru kwestionariuszowego. Plastyczność natomiast rozumiana jest jako „(...) zdolność do dostosowywania się do indywidualności poszczególnych osób badanych bez szkody dla rzetelności pomiaru” (Polczyk, 1995, s. 104). Ten problem wydaje się szczególnie ważki przy operacjonalizacji koncepcji osobowości autorskiej, zgodnie z którą aspekt indywidualności człowieka może stanowić wykładnię jakości jego funkcjonowania.

W tym miejscu warto również podnieść kwestię zasadności ustalania norm przy pomiarze własności osobowości autorskiej. W klasycznym podejściu psychometrycznym normy ułatwiają odpowiednie zaklasyfikowanie osób badanych i odpowiednio porządkują zebrane dane empiryczne, uładzając uzyskany obraz rzeczywistości. Pytanie jednak, czy w myśleniu o człowieku jako o samoaktualizującym się i osobie transgresyjnej jest miejsce na normy? „Nie ma sensu posługiwanie się wzorcem «normy», jako średniej cech osobowości, ani też normy jako dobrego samopoczucia, gdyż badania empiryczne wykazywały, że osoby takie są właśnie we wszystkim przeciętne” (Obuchowski; 2009a, s. 146–147).

Równie istotną i trudną warsztatowo w pomiarze jest wpisana w naturę autora siebie duża dynamika zmian. Model osobowości autorskiej nie jest przecież statyczny, przeciwnie – znajduje się ciągle *in statu nascendi* (za: Zeidler, 2007). W kontekście indywidualnej osoby przyjmuje się więc relatywnie istotną zmienność własności osobowościowych (szczególnie w zakresie intencjonalności, podmiotowości, dystansu psychicznego). Założenie to wymusza na użytkowniku *Kwestionariusza POA* dużą ostrożność i pokorę w interpretowaniu uzyskanych wyników i formułowaniu w oparciu o nie wniosków. Oczywiście optymalnym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie wspomnianych już badań longitudinalnych tak, by wyznaczyć zakres indywidualnej zmienności własności osobowościowych respondenta, a być może nawet pokusić się o wyznaczenia wzorca ich przemian. Pytanie jednak, czy w praktyce znajdzie się wystarczająco dużo czasu, samozaparcia oraz wytrwałości badaczy i dia-

gnostów, a także nakładów finansowych, aby zrealizować ten ambitny scenariusz? Przyjmijmy, że jest to pytanie retoryczne.

Na końcu, ale nie na ostatnim miejscu, warto wspomnieć o dylemacie, który często trapi badaczy osobowości człowieka, a mianowicie – na ile pomiar struktur poznawczych człowieka faktycznie koresponduje z pomiarem jego zachowania. Jest to istotna kwestia, o ile pamięta się, że za rzetelny pomiar osobowości przyjmuje się ten, który spełnia dwa warunki: (1) jest względnie stały i (2) ma wyraźny związek z określonymi (nie zawsze mierzonymi) zachowaniami (Hogan, Hogan, Roberts, 1996). W przypadku *Kwestionariusza Pomiaru Osobowości Autorskiej* optymalnym rozwiązaniem byłoby prawdopodobnie stworzenie towarzyszącej mu skali samoobserwacji, za pomocą której można byłoby pokusić się o mierzenie zachowań korespondujących z własnościami osobowości autorskiej. Pomysł prosty z pozoru wiąże się z trudnymi do poradzenia sobie dylematami. Należałoby bowiem opracować miarę nie tyle incydentalnych zachowań, ile raczej trwałej tendencji w zachowaniach respondentów. Wówczas otwarta pozostałaby kwestia psychologicznego znaczenia danego zachowania, bo przecież niekonsekwencja działania może być tylko pozorna, a czasem sytuacyjna. Ponadto należałoby przemyśleć sposób interpretowania indywidualnych zmian wynikających z wpisanego w naturę autora siebie ustawicznego procesu samodoskonalenia się i rozwoju.

Wszystkie zasygnalizowane trudności dotyczą pomiaru kwestionariuszowego osobowości człowieka, tym samym stanowią naturalne bariery w beztróskim stosowaniu *Kwestionariusza POA*. Ponieważ jednak są to dylematy uniwersalne, które towarzyszą każdemu pomiarowi, obojętnie jakim kwestionariuszem, dlatego nie powinny zniechęcać zainteresowanych czytelników przed użyciem *Kwestionariusza POA*. Zwłaszcza, że obok nich występują uniwersalne i niekwestionowane zalety pomiaru kwestionariuszowego, spośród których nadmienić można: ekonomiczność badania, łatwość zastosowania, obiektywizm wyników przy zadawalających parametrach psychometrycznych (Zawadzki, 2006). Warto jednak dyskutować i pamiętać o tych i wielu innych ograniczeniach pomiaru kwestionariuszowego, aby doskonalić swoją świadomość metodologiczną i intencjonalnie zabiegać o coraz lepszą jakość przeprowadzanych badań.

### 2.3. Nowe kierunki eksploracyjne z użyciem „starego” kwestionariusza

Odejście od klasycznej teorii testów na rzecz probabilistycznej umożliwiło próbę zrealizowania postulatu Włodzisława Zeidlera (2007) pełnej weryfikacji teorii Kazimierza Obuchowskiego z uwzględnieniem, poza osobowością autorską, również własności: ludzi roli i uczenia się. Wykorzystując pulę własnych wyników *Kwestio-*

**Tabela 4.** Wymiary różnicujące ludzi autorów siebie, uczenia się i roli

Nazwa wymiaru	Opis wymiaru	Pozycja z <i>Kwestionariusza POA*</i>
dojrzałość	<ul style="list-style-type: none"> <li>- wysoki poziom samowiedzy</li> <li>- bogaty i wykorzystywany rezerwuuar przeszłych doświadczeń</li> <li>- stabilny obraz siebie i świata</li> <li>- konsekwencja w działaniu</li> </ul>	Mam własną filozofię życia, którą potrafię realizować, mimo przeciwności.
		To, jak przebiega moje życie, zależy ode mnie samego.
		Lubię dawać z siebie maksimum wysiłku dla czegoś niezwykle ważnego.
autosterowność	<ul style="list-style-type: none"> <li>- świadomie wybrany i realizowany cel w życiu</li> <li>- samodzielnie wytyczane zadania i plany ich realizacji</li> <li>- efektywność w działaniu</li> </ul>	Wiem, co chcę w życiu osiągnąć.
		Mam przed sobą taki cel, dla realizacji którego gotowy jestem wiele poświęcić.
		To, czym zajmuje się teraz ma wyraźny związek z tym, czym chciałbym zajmować się w przyszłości.
samorozwój	<ul style="list-style-type: none"> <li>- świadome zmienianie się</li> <li>- ukierunkowanie na przyszłość</li> <li>- aktywne wyciąganie wniosków z błędów w celu uzyskania lepszej jakości działania</li> </ul>	Zadania, które wykonuję wzbogacają i rozwijają moją osobę.
		Mam jasno sprecyzowane plany na przyszłość.
		W sytuacji niepowodzenia staram się wykryć przyczyny porażki, aby móc uniknąć tego na przyszłość.
samoograniczenia się	<ul style="list-style-type: none"> <li>- prezentyzm</li> <li>- brak poczucia wpływu na sytuację</li> <li>- brak odpowiedzialności za siebie i swoje działania</li> <li>- bierność</li> </ul>	Nie potrzebuję wiedzy o świecie więcej niż wiem, bo to jedynie zaprzęta głowę.
		Nie mogę poradzić sobie z brakiem czegoś, na czym mi szczególnie zależy.
		Nie mogę zadbać o swój wszechstronny rozwój, gdyż moje zainteresowania są zbyt wąskie.
zewewnętrzne umiejscowienie kontroli	<ul style="list-style-type: none"> <li>- uleganie wpływowi innych ludzi czy sytuacji</li> <li>- brak wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa</li> <li>- brak dystansu psychicznego</li> </ul>	Jestem gotowy czasowo zrezygnować z własnej koncepcji życia po to, żeby uniknąć krytyki ze strony społeczności, do której należę.
		Świat jest dla mnie coraz bardziej przerażający, niezrozumiały i obcy.
		Moje życie stanowi przypadkowy zestaw okoliczności, zdarzeń i osób.

\* Itemy *Kwestionariusza POA*; stanowić będą inspirację w konstrukcji nowego narzędzia pomiarowego.

*nariusza POA* obejmującą odpowiedzi 773 respondentów przeprowadzono analizy metodologiczno-statystyczne w modelu klas ukrytych (ang. *latent class analysis*)<sup>18</sup> pod kierunkiem profesorów Juergena Rosta i Włodzisława Zeidlera. Uzyskane rezultaty umożliwiły wskazanie wymiarów różnicujących ludzi w jakościowym aspekcie ich funkcjonowania. W efekcie obliczeń statystycznych, interpretacji teoretycznych i metodologicznych za ostateczne przyjęto istnienie 5 wymiarów (tabela 4).

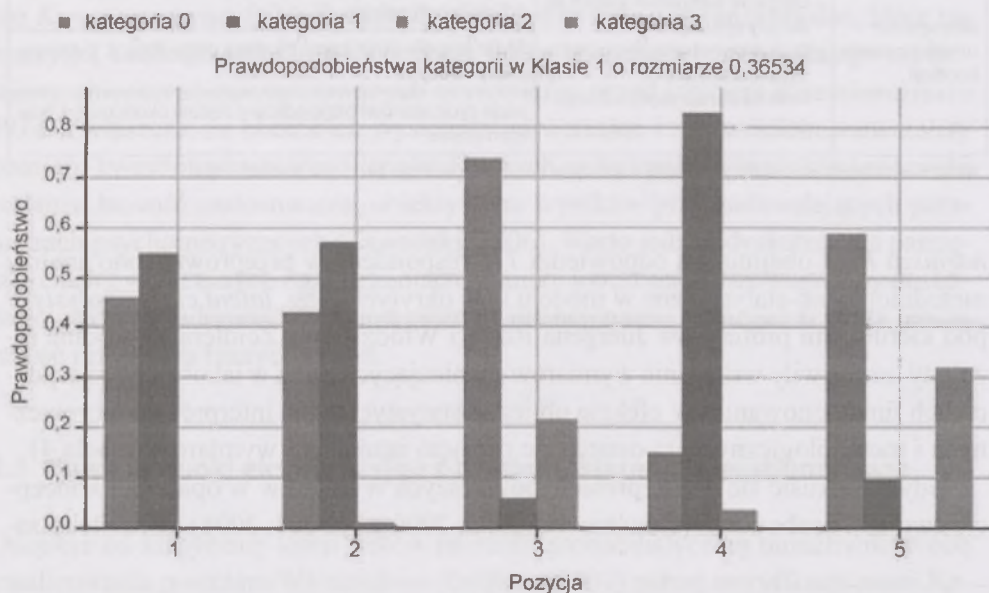
Gdyby pokusić się o interpretację powyższych wymiarów w oparciu o koncepcję ewolucji osobowości (Obuchowski 1985; 2000 a,b; 2004; 2006), należałoby za-

<sup>18</sup> Model klas ukrytych stanowi narzędzie statystyczne do klasyfikowania większej niż w przypadku analizy klastrowej liczby obiektów. Grupowanie nie stanowi miary podobieństwa czy dystansu między zmiennymi, a opiera się na rachunku prawdopodobieństwa wystąpienia wartości wszystkich obserwowanych zmiennych (Rost, 2003).

łożyć, że osoby z własnościami autorskimi winny osiągać wysokie wyniki w trzech wymiarach opisujących pozytywne i prorozwojowe właściwości człowieka – czyli w dojrzałości, autosterowności i samorozwoju. Natomiast w wymiarach samoograniczenia się i zewnętrznego umiejscowienia kontroli przeciwnie – niskie wyniki. Chcąc zweryfikować tę hipotezę, zastosowano procedurę, w której model klas ukrytych zastosowano na wyższym poziomie zidentyfikowanych uprzednio klas. W efekcie uzyskano klasy respondentów, których tendencje układu wyników w pięciu wyróżnionych wymiarach wzajemnie się różniły. Uzyskane rozkłady wyników stworzyły cztery profile, z czego trzy korespondowały z założeniami modeli osobowości autorskiej, uczenia się i roli (tabela 5; rys. 1–3).

Jak widać z zamieszczonych w tabeli 5 wyników, klasę pierwszą stanowi grupa respondentów, których wyniki układają się w profil odpowiadający własnościom osobowości człowieka roli. Stąd osoby badane prezentowały najczęściej wysokie wyniki w samoograniczeniu się (1) i zewnętrznym umiejscowieniu kontroli (2). W autosterowności (3) i dojrzałości (5) zwykle uzyskiwały wyniki średnie; natomiast w samorozwoju (4) zdecydowanie najczęściej wyniki niskie (por. rys. 2).

Klasa trzecia natomiast stanowi przykład osób, których wyniki układają się w profil odpowiadający własnościom osobowości człowieka uczenia się. Respondenci najczęściej uzyskiwali średnie wyniki w samoograniczeniu się (1) i zewnętrznym umiejscowieniu kontroli (2). Przeciwnie – wysokie wyniki mieli w autosterowności (3)

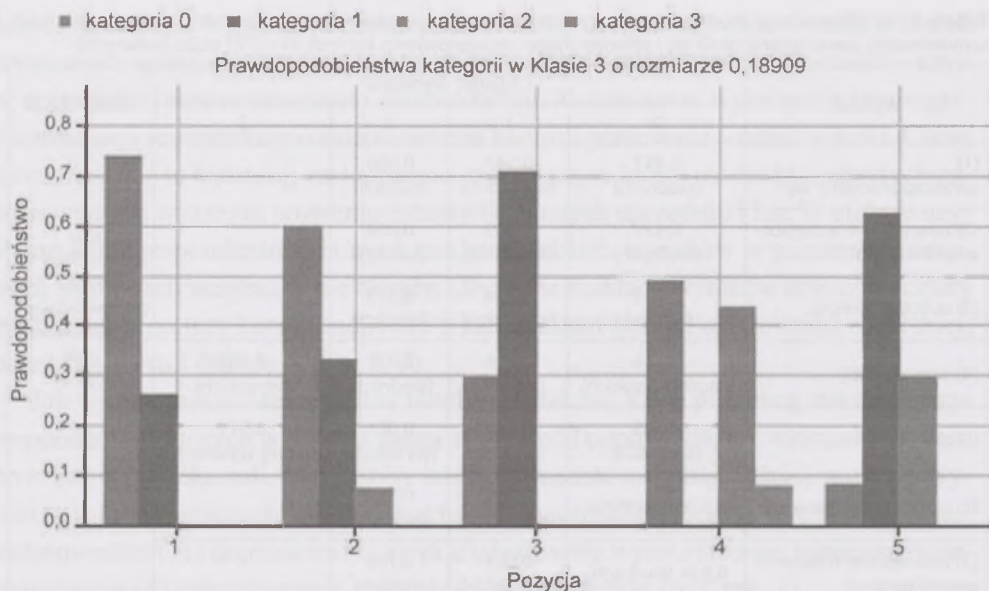


**Rys. 2.** Profile odpowiedzi w pięciu wymiarach uzyskane u 36% respondentów tworzących klasę odpowiadającą własnościom ludzi roli

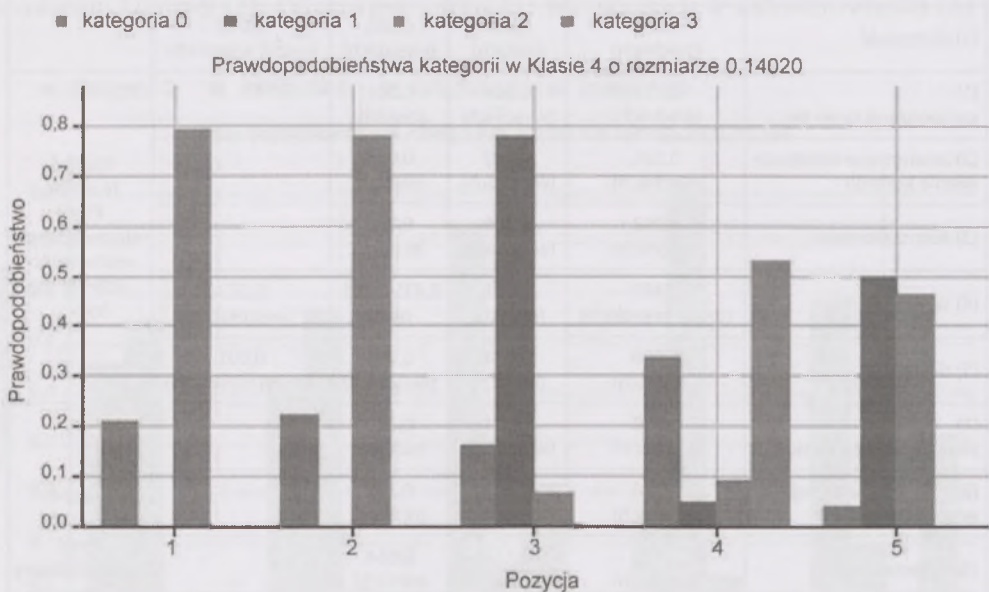


**Tabela 5.** Wyniki analizy w modelu klas ukrytych przeprowadzone na wymiarach: dojrzałości, autosterowności, samorozwoju, samoograniczania się i zewnętrznego umiejscowienia kontroli (N = 773 osób badanych)

Wymiar	Częstość wyników				Interpretacja
	0	1	2	3	
(1) samoograniczanie się	0,457 (średnich)	0,543 (wysokich)	0,000 (niskich)		Klasa 1 N = 36% Profil odpowiadający osobowości roli (rys. 2)
(2) zewnętrzne umiejscowienie kontroli	0,427 (średnich)	0,569 (wysokich)	0,004 (niskich)		
(3) autosterowność	0,733 (średnich)	0,054 (wysokich)	0,213 (niskich)		
(4) samorozwój	0,144 (raczej wysokich)	0,826 (niskich)	0,031 (średnich)	0,000 (wysokich)	
(5) dojrzałość	0,585 (średnich)	0,097 (niskich)	0,001 (wysokich)	0,317 (raczej wysokich)	
(1) samoograniczanie się	0,828 (średnich)	0,001 (wysokich)	0,171 (niskich)		Klasa 2 N = 30%
(2) zewnętrzne umiejscowienie kontroli	0,836 (średnich)	0,001 (wysokich)	0,163 (niskich)		
(3) autosterowność	0,787 (średnich)	0,213 (wysokich)	0,001 (niskich)		
(4) samorozwój	0,879 (raczej wysokich)	0,088 (niskich)	0,000 (średnich)	0,032 (wysokich)	
(5) dojrzałość	0,658 (średnich)	0,288 (niskich)	0,035 (wysokich)	0,018 (raczej wysokich)	
(1) samoograniczanie się	0,737 (średnich)	0,263 (wysokich)	0,001 (niskich)		Klasa 3 N = 19% Profil odpowiadający osobowości uczenia się (rys. 3)
(2) zewnętrzne umiejscowienie kontroli	0,596 (średnich)	0,329 (wysokich)	0,074 (niskich)		
(3) autosterowność	0,293 (średnich)	0,706 (wysokich)	0,000 (niskich)		
(4) samorozwój	0,488 (raczej wysokich)	0,001 (niskich)	0,435 (średnich)	0,077 (wysokich)	
(5) dojrzałość	0,080 (średnich)	0,624 (niskich)	0,296 (wysokich)	0,001 (raczej wysokich)	
(1) samoograniczanie się	0,210 (średnich)	0,001 (wysokich)	0,789 (niskich)		Klasa 4 N = 14% Profil odpowiadający osobowości autora siebie (rys. 4)
(2) zewnętrzne umiejscowienie kontroli	0,220 (średnich)	0,001 (wysokich)	0,779 (niskich)		
(3) autosterowność	0,159 (średnich)	0,777 (wysokich)	0,064 (niskich)		
(4) samorozwój	0,337 (raczej wysokich)	0,046 (niskich)	0,090 (średnich)	0,527 (wysokich)	
(5) dojrzałość	0,036 (średnich)	0,499 (niskich)	0,464 (wysokich)	0,002 (raczej wysokich)	



Rys. 3. Profile odpowiedzi w pięciu wymiarach uzyskane u 19% respondentów tworzących klasę odpowiadającą własnościom ludzi uczenia się



Rys. 4. Profile odpowiedzi w pięciu wymiarach uzyskane u 14% respondentów tworzących klasę odpowiadającą własnościom autorów siebie

i raczej wysokie oraz średnie w samorozwoju (4). Natomiast w dojrzałości (5) zwykle uzyskiwali wyniki niskie (por. rys. 3).

Zaobserwowano również profil (patrz rys. 4), w którym respondenci odpowiadali zgodnie z intuicją badaczy, tzn. uzyskując niskie wyniki w samoograniczeniu się (1) i zewnętrznym umiejscowieniu kontroli (2) oraz wysokie w autosterowności (3), samorozwoju (4) i dojrzałości (5).

Tematyka artykułu nie pozwala na bardziej szczegółową prezentację otrzymanych wyników badań oraz ich interpretację. Pewne próby ich udostępnienia zostały już poczynione (Błachnio, 2009a,b), kolejne są przygotowywane (np.: Błachnio, w druku).

## PODSUMOWANIE

Zaprezentowane tezy i próba ich rozwinięcia z pewnością nie usatysfakcjonują czytelnika. Jednakże artykuł nigdy nie jest miejscem dla wyczerpujących dywagacji, dlatego zainteresowanych odsyłamy do bogatej literatury źródłowej. To, co wydaje nam się cenne i warte szczególnego podkreślenia zawiera się w dwóch refleksjach. Pierwsza to ta, iż chociaż koncepcja osobowości autorskiej, jak słusznie zauważa Włodzisław Zeidler, stworzona została „(...) poza psychologicznym laboratorium i niezależnie od matryc statystycznych zależności” (2007, s. 424) znajduje w liczbach potwierdzenie swojej trafności. Druga konstatacja również dotyczy liczb. Te wybrane, a ze względu na rodzaj publikacji – skrótowo zaprezentowane wyniki, są jednak w stanie obronić kluczową dla autora koncepcji tezę, iż: „Stabilność modelu jest nieustającym procesem, wymagającym przeformułowywania go w warunkach zmian rzeczywistości. Model albo «żyje», albo staje się obrazem” (Obuchowski, 2009a, s. 152). Model osobowości autorskiej bez wątpienia żyje.

## LITERATURA

- Bauman Z. (2005), *Życie na przemiał*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Biernacka M. (2009), *Człowiek korporacji. Od normatywizmu do afirmacji własnego Ja*. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Błachnio A. (2006a), *Autor siebie w trzeciej fali cywilizacyjnej*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Błachnio A. (2006b), Human personality in the globalized culture of choice and change. [in:] M. Pąchalska, B.D. MacQueen (eds.), *Root metaphors: selected essays on social thinking*, p. 155–168. Wrocław: Continuo Publishing House.

- Błachnio A. (2009a), Globalizacja jednostki. [w:] T. Kuczur, A. Błachnio (red.) *Globalizacja – naród – jednostka. Zagadnienia tożsamości kulturowej*. s. 49–70. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Błachnio A. (2009b), *Człowiek w erze globalizacyjnej*. [w:] A. Błachnio (red.) *Globalizacja a jednostka*. s. 101–122. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Błachnio A. (w druku), *Człowiek autorski w erze globalizacji. Teoria. Badania. Życie*.
- Friedman T.L. (2006), *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Hogan R., Hogan J., Roberts B. (1996), *Personality measurement and employment decisions. Questions and answers*. *American Psychologist*, 51 (5), p. 469–477.
- Melosik Z. (2010), *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant*. Kraków: Impuls.
- Obuchowski K. (1985), *Adaptacja twórcza*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Obuchowski K. (2000a), *Człowiek intencjonalny, czyli o tym jak być sobą*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Obuchowski K. (2000b), *Od przedmiotu do podmiotu*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej.
- Obuchowski K. (2000c), *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Obuchowski K. (2004), *Kody umysłu i emocje*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Obuchowski K. (2006), *The Revolutions of Subjects*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Obuchowski K. (2009a), *Refleksje autobiograficzne psychologa*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Obuchowski K. (2009b), Rewolucja podmiotów w „globalnej wiosce”. [w:] T. Kuczur, A. Błachnio (red.) *Globalizacja – naród – jednostka. Zagadnienia tożsamości kulturowej*. s. 15–31. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Ożarowski W., Błachnio A., Kosiol M., Lamparska-Zajac, L. (red.) (w druku), *Pomiar Osobowości Autorskiej (POA). Podręcznik*.
- Polczyk R. (1995), Niektóre najnowsze zagadnienia badawcze w problematyce pomiaru osobowości. [w:] A. Gałdowa (red.) *Współczesne koncepcje osobowości*. Skrypty uczelniane nr 741. s. 103–114. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Rost J. (2003), Latent class analysis. [in:] D. Bertram et al. (eds.) *Encyclopedia of psychological assessment*. p. 539–543. London: SAGE Publications.
- Trempała J. (2000), *Modele rozwoju psychicznego. Czas i zmiana*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej.
- Veblen T. (2008), *Teoria klasy próżniaczej*. Warszawa: MUZA SA.

- Zawadzki B. (2006), *Kwestionariusze osobowości – strategie i procedura konstruowania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zeidler W. (2006), *Osobowość autorska jako rodzaj „autopoiesis”*. *Polskie Forum Psychologiczne*, 11 (1), s. 58–78.
- Zeidler W. (2007), *Autor siebie w labiryncie cywilizacji*. *Studia Psychologica UKSW*, 7, s. 421–462.